

SENAT USA PRZECIWKO SPRZEDAŻY BRONI DO ARABII SAUDYJSKIEJ

Ponadpartyjna grupa amerykańskich senatorów zapowiedziała wystąpienie z rezolucjami, które mają zablokować decyzję prezydenta Donalda Trumpa w sprawie sprzedaży wartej ponad 8 mld dolarów broni dla Arabii Saudyjskiej bez aprobaty Kongresu.

Inicjatorami tej akcji są wpływowi republikanin, uchodzący zazwyczaj za stronnika Trumpa, Lindsey Graham i demokratą z komisji spraw zagranicznych Bob Menendez.

24 maja, ogłaszając stan zagrożenia narodowego ze względu na napięcia w relacjach z Iranem, Trump poinformował komisje Kongresu, że zamierza zrealizować plan sprzedaży wartej 8,1 mld dol. broni Arabii Saudyjskiej. Decyzja prezydenta wywołała sprzeciw zarówno demokratycznych, jak i republikańskich kongresmenów, ponieważ wydawanie zgody na sprzedaż broni leży w gestii Kongresu. Senatorowie, zapowiadając przyjęcie rezolucji w tej sprawie, podkreślili, że prezydent łamie zasadę współpracy między Białym Domem a Kongresem i należy mu się sprzeciwić nie tylko ze względu na poczynania jego administracji, ale również z myślą o przyszłych prezydentach, by uniemożliwić im sprzedaż broni za granicę bez nadzoru władzy ustawodawczej.

Czytaj też: [Iran: reaktywacja programu atomowego przyczyną wysłania grupy lotniskowcowej?](#)

Ponadto znaczna część kongresmenów jest źle usposobiona do współpracy militarnej z Rijadem, odkąd na zlecenie tamtejszych władz zamordowany został krytyczny wobec nich saudyjski dziennikarz Dżamal Chaszodżdżi. Senat usiłował nawet - bezskutecznie - oddalić weto Trumpa do rezolucji Kongresu nakazującej wstrzymanie amerykańskiego wsparcia wojskowego dla Arabii Saudyjskiej w konflikcie w Jemenie.

Czytaj też: [Co dalej z amerykańskim wsparciem dla operacji w Jemenie? \[KOMENTARZ\]](#)

Pod koniec maja Trump zapowiedział ponadto, że Stany Zjednoczone wycofają się z międzynarodowego traktatu o handlu bronią, który w imieniu USA podpisał jego poprzednik Barack Obama. Negocjowany pod auspicjami ONZ traktat o handlu bronią (ATT) został przyjęty w 2013 roku, a wszedł w życie w grudniu 2014 roku. Reguluje on międzynarodowy handel bronią konwencjonalną, a jednym z jego celów jest większa przejrzystość w obrocie bronią, tak aby nie trafiała ona w ręce dyktatorów łamiących prawa człowieka bądź terrorystów.

Stany Zjednoczone - które są największym na świecie eksporterem broni - podpisały traktat, ale jak do tej pory Senat go nie ratyfikował. Trump dodał, że niedługo ONZ otrzyma formalną notę o wycofaniu się USA z traktatu. ATT podpisało i ratyfikowało 101 państw (w tym wszystkie państwa członkowskie

UE), a kolejnych 29 - w tym Stany Zjednoczone - podpisało, ale jeszcze go nie ratyfikowało. Wśród państw, które w ogóle nie są stronami traktatu, znajdują się m.in. Rosja, Chiny, Arabia Saudyjska, Iran, Korea Północna, ale też Kanada.